

# Wpływ aktywizacji schematu płci i potrzeby dostosowania interpersonalnego na wybory leksykalne kobiet i mężczyzn

Monika Obrębska, Paweł Kleka

*Instytut Psychologii, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań*

Analiza wyników badań na temat różnic językowych pomiędzy kobietami a mężczyznami pozwala stwierdzić, że dotyczą one głównie ich stylów komunikowania się w różnych typach interakcji społecznych, najczęściej w relacji z osobami płci przeciwnej, podczas których dochodzi do aktywizacji schematu płci, składającego się na stereotypowe wyobrażenie kobiet i mężczyzn. Raz uaktywnione schematy płci nie tylko wpływają na spostrzeganie i interpretowanie świata społecznego, lecz także modyfikują zachowanie jednostki i jej autopercepcję w sposób zgodny z ich treścią. Dodatkowo badania pokazują, że kobiety w sytuacji komunikacyjnej dostosowują własne zachowania werbalne i niewerbalne do postaw swoich partnerów przeciwnej płci. Można zatem przypuszczać, że kontekst społeczny eksponujący rodzaj mógł mieć wpływ na wyniki badań nad różnicami językowymi pomiędzy kobietami i mężczyznami. W badaniu własnym przebadano 75 kobiet i 75 mężczyzn w sześciu grupach, różniących się sytuacją badawczą: osoby badane wykonywały zadanie w samotności lub w obecności osoby badającej tej samej bądź odmiennej płci. W celu operacjonalizacji zmiennej zależnej posłużono się zmodyfikowanymi i zaadaptowanymi do języka polskiego wskaźnikami stylu mówienia Suitberta Ertela. Przeprowadzone badanie wykazało różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami w różnych kontekstach badawczych tylko w odniesieniu do dwóch wskaźników: abstrakcyjności i dogmatyzmu.

Słowa kluczowe: *schemat płci, dostosowanie interpersonalne, wybory leksykalne*

## **JĘZYK KOBIECI I MĘŻCZYŹN: PRZEGLĄD BADAŃ**

Na temat języka kobiet i mężczyzn napisano wiele, podkreślając oczywiście różnice (Lakoff, 1980; Tannen, 1999; Oppermann, Weber, 2000; Burck, 2011). Szczególną popularność zyskało badanie stylu komunikowania się, czyli sposobu, w jaki kobieta i mężczyzna budują wzajemną relację komunikacyjną (Tannen, 1999; Canary, Dindia 2006; Leathers, 2007; Morreale, Spitzberg, Barge, 2008). Obserwując zachowania językowe kobiet i mężczyzn w trakcie różnych interakcji społecznych, zanotowano tak duże rozbieżności, jak gdyby „obydwie płci żyły w dwóch różnych światach” (Tannen, 1999, s. 36), a rozmowy między

kobietami i mężczyznami miały charakter komunikacji międzykulturowej. Według amerykańskiej socjolingwistki Deborah Tannen (1999) międzyplciowe różnice komunikacyjne w dużej mierze koncentrują się na odmiennym rozumieniu celów rozmowy. Kobięca komunikacja jest zorientowana na bliskość, a jej celem jest tworzenie wspólnoty z innymi, natomiast męska jest zorientowana na hierarchię, a jej celem jest osiągnięcie i zademonstrowanie wysokiej pozycji społecznej.

Zdaniem Mary Crawford i Jeanne Marecek (1989) najważniejszym czynnikiem wpływającym na sposób mówienia kobiet i mężczyzn jest posiadana władza, a styl konwersacji stanowi tylko jej odzwierciedlenie. Osoby dysponujące większą władzą mówią inaczej niż osoby mające jej mniej, a charakterystyczny dla kobiet styl komunikowania się wynika nie tyle z płci, ile z ich słabszej pozycji społecznej.

Współczesne badania na temat języka kobiet i mężczyzn potwierdzają komunikacyjną dominację mężczyzn.

---

Monika Obrębska, Instytut Psychologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań,  
e-mail: monika.obrebska@amu.edu.pl  
Paweł Kleka, Instytut Psychologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza,  
ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań,  
e-mail: pawel.kleka@amu.edu.pl

Podkreśla się zwłaszcza różnice leksykalne: częstsze używanie zdrobnień, wyrażen emocjonalnych i niekonkretnych, zwrotów asekuracyjnych i złożonych próśb przez kobiety, co tłumaczone jest na ogół ich negatywną autoprezentacją i stereotypem płci, uaktywniającym się w relacji z mężczyznami (Carli, 1990; Eagly, Carli, 2008; Rzepa, 2006). Zdaniem Katrin Oppermann i Eriki Weber (2000) kobiety nieświadomie osłabiają siłę swoich wypowiedzi i pomniejszają swoją wartość również poprzez nadużywanie trybu przypuszczającego, wyrażen modalnych (takich jak „trochę”, „właściwie”, „być może”...), próśb o przebaczenie, wypowiedzi twierdzących, podsumowanych pytaniem (typu „To jest prawda, czyż nie?”). Chętniej stosują również formy pytajne nawet wówczas, gdy zdanie komunikuje jasny, konkretny i obserwowalny fakt, wzmocnienia i wokalizacje, potwierdzające aktywne słuchanie oraz tzw. kowokalizacje polegające na nakładaniu się wypowiedzi, czyli na jednoczesnym wypowiedzianiu się i rozumieniu siebie nawzajem. Kobiety zadają również więcej pytań niż mężczyźni i częściej się usprawiedliwiają, przytaczając dowody na potwierdzenie słuszności swojej wypowiedzi, mężczyźni natomiast częściej używają zdań w trybie rozkazującym i zwrotów dyrektywnych. Zdaniem Dale’a Leathersa (2007) fakt, że kobiety w porównaniu z mężczyznami zadają więcej pytań, częściej się usprawiedliwiają, wykorzystują mocne przysłówki i częściej rozpoczynają od nich zdania, sugeruje, iż „preferują one sprawowanie społecznej kontroli za pośrednictwem metod niebezpośrednich (...), natomiast mężczyźni usiłują bezpośrednio kontrolować innych przez asertywne posługiwanie się swoim głosem” (tamże, s. 367) i stosowanie trybu rozkazującego.

Badania Tannen (1999) pokazują również różnice w treści opowiadanych historii: opowieści mężczyzn dotyczą najczęściej ich samych, opowieści kobiet – wydarzeń związanych z innymi ludźmi. Kobiety ujawniają więcej „aktów mowy afiliacyjnej”, czyli wspólnotowej, takich jak udzielanie wsparcia, okazywanie zgody czy rozmowa o uczuciach i stosunkach społecznych, natomiast mężczyźni ujawniają więcej „aktów mowy asertywnej”, czyli sprawczej, w rodzaju udzielania wskazówek i informacji (Wojciszke, 2013).

Wbrew powszechnej opinii kobiety wcale nie mówią więcej od mężczyzn. Badania przeprowadzone przez Matthiasa Mehla i współpracowników (Mehl, Vazire, Ramirez-Esparza, Slatcler, Pennebaker, 2007) na próbie 210 kobiet i 186 mężczyzn pokazują, że średnia liczba słów wypowiedzianych dziennie przez kobiety i mężczyzn jest podobna (wynosi około 16 tys.). Zdaniem Teresy Rzepy (2006) stereotypowa „gadatliwość” kobiet zależy od płci uczestników interakcji i wiąże się z tendencją do zdobywania i utrzymywania dominacji komunikacyjnej.

Kobiety prawdziwie się rozgadują wówczas, gdy przebywają w otoczeniu innych kobiet (stąd właśnie bierze źródło kowokalizacja), a milkną i stają się komunikacyjnie podporządkowane, gdy w sytuacji komunikacyjnej pojawiają się mężczyźni. W trakcie konwersacji mężczyźni również częściej przerywają kobietom, które po przerwaniu ich wypowiedzi milczą przez dłuższy czas. Dla kobiet charakterystyczny jest też „wzorzec reaktywnej intonacji” (Leathers, 2007), który powoduje, że wydają się bardziej emocjonalne od mężczyzn, ale także bardziej niepewne i niezdecydowane.

### AKTYWIZACJA SCHEMATÓW PŁCI

Ten krótki przegląd najpopularniejszych badań nad językiem kobiet i mężczyzn ukazuje wyraźnie ich związek ze stereotypami dotyczącymi ról płciowych. Mężczyźni są stereotypowo spostrzegani jako aktywni, agresywni, niewrażliwi oraz dominujący w interakcji komunikacyjnej i przypisujący sobie nadrzędny status. Natomiast kobiety są stereotypowo postrzegane jako pasywne, uległe, wspierające, zdominowane na skutek własnego pragnienia bycia usługową i dostosowywania się do męskich potrzeb (Leathers, 2007). Tannen (1999) podkreśla, że dla większości kobiet język rozmowy jest przede wszystkim językiem porozumiewania się i sposobem tworzenia więzi, natomiast dla większości mężczyzn rozmowa jest głównie sposobem na zachowanie niezależności oraz zdobycie i utrzymanie pozycji w hierarchicznym porządku społecznym.

Zdaniem cytowanych autorów różnice te są w dużej mierze rezultatem norm kulturowych, które precyzują, co jest zachowaniem właściwym dla danej płci. Normy te uaktywniają się najsilniej w trakcie interakcji z osobą płci przeciwnej (Newman, Groom, Handelman, 2008). Zdaniem Candace West i Dona Zimmermana (1987) rodzaj (płeć kulturowa) jest wówczas nie tylko aktywowany przez kontekst społeczny, ale nawet stanowi jego cechę: od momentu uaktywnienia schematu męskiego lub kobiecego rzeczywistość społeczna wydaje się zorganizowana wokół płci i w takich kategoriach jest spostrzegana. Natalia Sarata (2011) nazywa płeć „kategorią pierwotną”, która przywoływana jest automatycznie i w pierwszej kolejności w kontakcie z drugą osobą, bez uświadomionego angażowania uwagi osoby obserwującej.

Według niektórych badaczy (Connell, 2009; Messerschmidt, 2009) ludzie nie tyle „mają”, ile „uprawiają” rodzaj, który jest aktywnym procesem towarzyszącym interakcjom międzyludzkim, kultura zaś po wielokroć utrwala i wyolbrzymia różnice między kobietami i mężczyznami, utwierdzając nas w przekonaniu o wszechobecności tych różnic. Również w badaniach psychologicznych często popełniany jest błąd pierwszego rodzaju, polegający na

przeszacowaniu różnic w zachowaniu i osobowości kobiet i mężczyzn, co zdaniem Anne Beall (2002) może się przyczyniać do powstawania bądź utrwalania kulturowych stereotypów dotyczących płci.

Można więc przypuszczać, że kontekst społeczny eksponujący rodzaj mógł mieć wpływ na wyniki badań nad odmiennymi stylami komunikowania się kobiet i mężczyzn. W relacji z przedstawicielem płci przeciwnej dochodzi bowiem do aktywizacji „schematu płci”, czyli „określonych cech, ról, zachowań i zajęć, które składają się na stereotyp lub funkcjonujące w naszym umyśle wyobrażenie mężczyzn i kobiet” (Cross, Markus, 2002, s. 52). Scharakteryzowane przez Tannen odmiennie style komunikacyjne: kobiecy relacyjno-empatyczny i męski rywalizacyjno-hierarchiczny, dokładnie wpisują się w stereotypowy schemat tradycyjnych ról rodzajowych. Raz uaktywnione schematy płci nie tylko wpływają na spostrzeganie i interpretowanie świata społecznego, lecz także modyfikują zachowanie jednostki i jej autopercepcję w sposób zgodny z ich treścią (Clément-Guillot, Fontayne, 2011). Rodzaj funkcjonuje więc jako wyraźny i silny bodziec, który ma poznać pierwsze miejsce przed innymi kategoriami społecznymi i który wywołuje wyuczone i znane powszechnie reakcje, zgodne ze schematami płci. Przykładowo w sytuacji zagrożenia negatywnym schematem (stereotypem) osoby nim objęte wypadają znacznie gorzej w sytuacjach zadaniowych, spada ich pozytywna samoocena, nasila się poziom lęku i stresu, a w konsekwencji – pogarsza się stan zdrowia i maleje poczucie szczęścia (Stone, McWhinnie 2008; Bedyńska 2013; Drązkowski 2014).

Zachowania związane z rodzajem są więc elastyczne, podlegają adaptacjom i wpływom sytuacji. Wielu badaczy podkreśla (Deaux, Major, 1987), że mężczyźni i kobiety w zasadzie nie różnią się pod względem możliwości prezentowania większości zachowań społecznych, a to, że ich zachowania są w znacznym stopniu odmiennie, wynika z wyborów osobistych, zachowań innych ludzi oraz kontekstu sytuacyjnego. Dokonany przez Elizabeth Aries (1996, 2006) i Deborah Cameron (2007) przegląd literatury na temat rodzaju i komunikacji potwierdza to spostrzeżenie. Zdaniem autorek żadne badania nie wskazują na istnienie męskiego i kobiecego sposobu mówienia, a nawet więcej: koncentrowanie się na różnicach rodzajowych odwraca uwagę od znacznie ważniejszych różnic indywidualnych, a głównymi czynnikami wpływającymi na wzorce mówienia kobiet i mężczyzn są środowisko oraz sytuacja, w której akt porozumiewania się zachodzi.

### ZJAWISKO DOSTOSOWANIA INTERPERSONALNEGO KOBIEC

Wszystkie te spostrzeżenia, podkreślające sytuacyjną zmienność zachowań językowych pod wpływem zaktywizowanych schematów płci, wydają się istotne i zasadne, ale... tylko w odniesieniu do kobiet. Badania nad zjawiskiem dostosowania interpersonalnego (Leathers, 2007) pokazują wyraźnie, że jedynie kobiety w sytuacji komunikacyjnej dostosowują własne zachowania werbalne i niewerbalne do postaw swoich partnerów przeciwnej płci. Sposób dostosowania interpersonalnego jest najczęściej zgodny ze schematem płci. Mężczyźni natomiast pozostają stali w swoich zachowaniach językowych niezależnie od płci rozmówcy, stosując najczęściej proaktywny styl komunikacyjny. Podobne wnioski wynikają z badań Lindy Carli (1990; Carli, LaFleur, Loeber, 1995) nad komunikacją werbalną i niewerbalną kobiet oraz mężczyzn: podczas dyskusji z mężczyznami kobiety prezentują znacznie bardziej niepewny i podporządkowany styl komunikowania się niż podczas dyskusji z kobietami, natomiast mężczyźni pozostają dominujący niezależnie od płci partnera interakcji.

Zdaniem Leathersa (2007) celem zjawiska dostosowania jest zredukowanie niepokoju, jaki odczuwają kobiety w interakcji z mężczyzną poprzez „zapewnienie mężczyźnie maksimum interpersonalnego komfortu” (tamże, s. 370). Kobiety starają się raczej spełniać potrzeby męskiego partnera, niż dostosować się do specyficznych wymagań związanych z typem sytuacji komunikacyjnej. Natomiast znajdując się w relacji z innymi kobietami nie wydają się dopasowywać swoich zachowań językowych, aby były one kompatybilne z cechami drugiej kobiety. Podobnie Shirley Weitz (1977) podkreśla, że na sposób komunikowania się kobiet wpływa nie tylko stereotyp związany z ich rolą płciową, lecz także pragnienie bycia wspierającą i interpersonalnie dopasowaną do mężczyzny. Badania Petera Blancka i współpracowników (Blanck, Rosenthal, Snodgrass, DePaulo, Zuckerman, 1981) pokazują również, że w naszej kulturze im bardziej kobieta dostosowuje swoje zachowania werbalne i niewerbalne do mężczyzny, tym bardziej jest prawdopodobne, że doświadczy ona satysfakcji w relacjach interpersonalnych. Akceptacja mężczyzny funkcjonuje więc jako nagroda społeczna za interpersonalne dopasowanie kobiety.

Według Leathersa (2007) zjawisko dostosowania związane jest z wyższą reaktywnością kobiet, ich wrażliwością i uważnością na sygnały społeczne, jak również z większą umiejętnością dekodowania i interpretowania zachowań

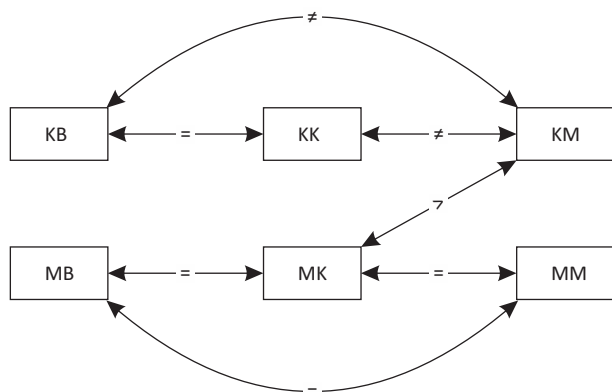
innych osób. Może stać się ono jednak dysfunkcjonalne, gdy: kojarzy kobiety i mężczyzn z negatywnymi cechami ich indywidualnych stereotypów płci, zachowania werbalne i niewerbalne nie są świadomie modyfikowane w celu uwzględnienia wymagań skutecznej komunikacji w różnych kontekstach oraz gdy stają się one przeszkodami w nawiązywaniu i podtrzymywaniu satysfakcjonujących relacji interpersonalnych. Reaktywność kobiet i ich uważność na sygnały społeczne są ważnymi, podmiotowymi uwarunkowaniami skutecznej komunikacji, pod warunkiem jednak, że kobiety będą w jej trakcie realizować własne intencje komunikacyjne, nie zaś tylko intencje sygnalizowane przez rozmówcę męczyzny.

**BADANIA WŁASNE**

**Problemy badawcze**

Wyniki badań potwierdzają rolę płci rozmówcy i jej wpływ na sposób mówienia drugiej osoby. Szczególnie kobiety w procesie komunikacji starają się dostosować do proaktywnego stylu męczyzny. Założyć więc można sytuacyjną zmienność zachowań językowych kobiet w zależności od płci rozmówcy i sytuacyjną stałość zachowań językowych męczyzn, niezależną od płci rozmówcy. Przekłada się to na następujące problemy badawcze:

1. Czy wystąpią różnice w wyborach leksykalnych kobiet i męczyzn w sytuacji zgodności płci osoby badanej i badającej (grupa zgodna rodzajowo)?
2. Czy wystąpią różnice w wyborach leksykalnych kobiet i męczyzn w sytuacji niezgodności płci osoby badanej i badającej (grupa niezgodna rodzajowo)?
3. Czy wystąpi zjawisko dostosowania interpersonalnego kobiet, wyrażające się większą zmiennością ich wyborów językowych w porównaniu z wyborami męczyzn?



Rysunek 1. Schemat planowanych porównań za pomocą analizy kontrastów.

Uwaga. Oznaczenie symboli zob. w tekście.

Źródło: rysunki 1-3, tabela 1 – opracowanie własne.

W celu ich weryfikacji zaplanowano – przedstawioną na rysunku 1 – analizę porównań za pomocą kontrastów, zaznaczając, które pary wyników powinny być różne, a które równe, zgodnie z założeniami teoretycznymi pracy.

**Metoda**

**Osoby badane.** W przeprowadzonym badaniu udział wzięło 75 kobiet i 75 męczyzn. Kryterium podziału stanowiła płeć biologiczna. Przyjęliśmy, za Bernice Lott i Diane Maluso (2002, s. 103), że „płeć staje się rodzajem w procesie socjalizacji” i że w naszej kulturze w większości przypadków podejmowane przez poszczególne osoby role rodzajowe są zgodne z ich płcią biologiczną.

Osoby badane podzielone zostały na sześć grup ( $N_i=25$ ), różniących się płcią i kontekstem badawczym. Wszystkie grupy ujednoczone zostały demograficznie poprzez zastosowanie metody *matching* (dobór parami): każdej kobiecie odpowiadał mężczyzna o tym samym poziomie wykształcenia i w tym samym wieku. Dzięki takiemu doborowi możliwe było kontrolowanie zmiennych demograficznych, które również mogły mieć wpływ na wybory leksykalne i organizację wypowiedzi badanych osób. W każdej z sześciu grup 13 osób miało wykształcenie podstawowe, 8 – średnie i 4 – wyższe; 3 osoby mieściły się w przedziale wiekowym, charakteryzującym osoby młode (20–25 lat), 14 osób – w przedziale wieku średniego (36–50 lat), a 8 osób miało powyżej 50 lat.

**Schemat i procedura badania.** Badanie miało charakter eksperymentalny, przeprowadzono je w schemacie 2 (płeć badanego: kobieta, mężczyzna)  $\times$  3 (kontekst społeczny: neutralny rodzajowo, zgodny rodzajowo, niezgodny rodzajowo), gdzie oba czynniki miały charakter międzyobiektywowy, a zmiennymi zależnymi były wskaźniki stylu mówienia.

Na tej podstawie wyróżniono następujące grupy: 25-osobową grupę kobiet wykonujących zadanie badawcze w samotności (KB); 25-osobową grupę kobiet badanych przez badaczkę-kobietę (KK); 25-osobową grupę kobiet badanych przez badacza-męczyznę (KM); 25-osobową grupę męczyzn wykonujących zadanie badawcze w samotności (MB); 25-osobową grupę męczyzn badanych przez badaczkę-kobietę (MK); 25-osobową grupę męczyzn badanych przez badacza-męczyznę (MM).

Zadanie badawcze polegało na opisie pięciu fotografii. Fotografie zostały wybrane spośród 14 zdjęć przez pięciu sędziów kompetentnych<sup>1</sup> z wykształceniem psychologicznym i porangowane według dwóch kryteriów: dobra osoby

<sup>1</sup> Wszyscy sędziowie kompetentni, biorący udział w konstruowaniu metody i narzędzia badawczego, byli pracownikami naukowymi UAM ze stopniem doktora.



badanej (by badanie wprawiało w dobry nastrój) i bogactwa treściowego (by fotografie skłaniały do mówienia). Fotografie do selekcji zostały wybrane z albumów klasyków fotografii, takich jak: Willy Ronis, Robert Doisneau, Zbigniew Matuszewski, Zofia Nasierowska, Krzysztof Kurzydło; cztery przedstawiały pejzaże, trzy – portrety ludzkie, cztery – sytuację interpersonalną z udziałem większej liczby osób, trzy – zwierzęta. Wszystkie były czarno-białe i realistyczne. Do badania wybrano pięć fotografii, w przypadku których wskaźnik zgodności sędziów był najwyższy: cztery przedstawiały sytuację interpersonalną, a jedna – zwierzęta. Fotografie zostały przetestowane w innym badaniu na próbie 260 osób i opublikowane w książce *Styl mówienia w schizofrenii* (Obrębska, 2013). Oto ich tytuły i krótki opis:

1. *Chez Maxe* (Willy Ronis) – zabawa taneczna;
2. *Villa Médicis* (Willy Ronis) – mężczyzna bawiący się z dzieckiem w parku;
3. *Sélestat* (Willy Ronis) – rodzina siedząca przy stole w salonie;
4. *Pluie d'été* (Robert Doisneau) – dzieci bawiące się deszczem;
5. *Złodziejaszki* (Zbigniew Matuszewski) – koty pijące mleko z wiadra.

Gdy zadanie wykonywane było w samotności, osoba badana otrzymywała ponumerowane fotografie, wydrukowaną na kartce krótką instrukcję i dyktafon, po czym udawała się do pustego pomieszczenia, czytała instrukcję, włączała dyktafon i w swoim tempie opisywała fotografie w stałej kolejności. Zadanie kończyło się, gdy osoba badana wychodziła z pokoju.

W pozostałych grupach osoba badająca (kobieta lub mężczyzna) pokazywała osobie badanej fotografie zawsze w tej samej kolejności, prosząc, by opisała, co na nich widzi. Po podaniu tej krótkiej instrukcji umożliwiało osobie badanej snucie spontanicznej i nieukierunkowanej opowieści. Badanie kończyło się w momencie, kiedy osoba badana sygnalizowała, że chce już skończyć, mówiąc np. „to już wszystko” albo „to tyle”.

Wypowiedzi badanych osób były nagrywane na dyktafon, co umożliwiało potem odtworzenie ich swobodnego toku (wszyscy badani wyrazili na to pisemną zgodę). Następnie teksty wypowiedzi zostały przepisane w formacie programu Transcriber. Do analizy tekstów użyto pakietu narzędzi UAM Text Tools, wytworzonego na Wydziale Matematyki i Informatyki UAM (Obrębski, Stolarski, 2006). Każdemu ze słów tekstu przypisano informację o części mowy oraz atrybutach morfologicznych (liczba, rodzaj, osoba), wykorzystując dane elektronicznego słownika morfologicznego Pollex/PMDB (Vetulani, Walczak, Obrębski, Vetulani, 1988). Oznakowanie naniesione automatycznie przez program

wymagało też ręcznej weryfikacji, wykonanej przez dwie konsultujące się osoby z wykształceniem lingwistycznym.

### Narzędzia

W celu operacjonalizacji zmiennej zależnej – wyborów leksykalnych – posłużono się zmodyfikowanymi i zaadaptowanymi do języka polskiego<sup>2</sup> wskaźnikami stylu mówienia, autorstwa niemieckiego psychologa Suitberta Ertela (1986). Na podstawie Ertelowskich wskaźników można nakreślić profil językowy danej osoby lub badanej grupy, zapewniając one bowiem całościowy wgląd w proces mówienia, integrując różne, rozproszone w literaturze, sposoby interpretacji. Dobrze wpisują się również w klasyczny schemat badań nad językiem kobiet i mężczyzn. Poza tym sformalizowane metody analizy treści, a taką jest metoda Ertela, ograniczające do minimum wkład badacza w proces analizy danych, dają nadzieję na obiektywizm i rzetelność procedur badawczych.

Procedura zastosowana przez Ertela polegała na obliczaniu częstości występowania pewnych określonych klas form wyrazowych w porównaniu z częstością pojawiania się w analizowanym tekście form wyrazowych należących do klas skonstruowanych pod jakimś względem z tymi pierwszymi. Na podstawie tej procedury wyróżnił on sześć wskaźników stylu mówienia: wskaźnik nieosobistych odniesień, wskaźnik mnogości, wskaźnik klasyfikacji, wskaźnik nominalizacji, wskaźnik abstrakcyjności i wskaźnik dogmatyzmu – zakładając, że są one behawioralnym przejawem charakterystycznego dla danej osoby stylu poznawczego.

Wskaźnik nieosobistych odniesień (WNO) obliczany był przez Ertela na podstawie analizy częstości użycia zaimków osobowych w różnych osobach – wyrażał on proporcję liczby użytych zaimków osobowych w trzeciej osobie liczby pojedynczej (on, ona, ono) do ogólnej liczby użytych zaimków osobowych, włączając w to zaimki w pierwszej i drugiej osobie (ja, ty). Zaimki ja/ty/moje/ twoje odnoszą się do osób bezpośrednio zaangażowanych w proces komunikacji, podczas gdy zaimki w trzeciej osobie oraz zaimki jego/jej odnoszą się do osób nieuczestniczących w komunikacji lub do nieosobowych przedmiotów. Niska wartość wskaźnika nieosobistych odniesień wskazuje na akcentowanie w wypowiedziach przede wszystkim własnej osoby lub osoby rozmówcy. Ze względu na odmienne właściwości języka polskiego konieczna okazała się modyfikacja tego wskaźnika, która dotyczyła dwóch aspektów języka:

1. W prezentowanym badaniu wzięto pod uwagę również formy czasowników, ponieważ zaimek osobowy pełniący funkcję podmiotu jest bardzo często nieobecny w strukturze

<sup>2</sup> Ertel w swoich badaniach analizował teksty pisane w języku niemieckim i francuskim.

powierzchniowej zdania (inaczej niż w języku francuskim). Odpowiadającą mu informację niesie końcówka czasownika wskazująca wartość kategorii gramatycznej osoby.

2. W analizie ograniczono się do zbadania proporcji zaimków osobowych i czasowników w pierwszej osobie liczby pojedynczej do ogólnej liczby czasowników i zaimków osobowych. W języku polskim, zwracając się do rozmówcy, używa się grzecznościowo trzeciej, nie zaś drugiej, osoby liczby pojedynczej. W tekstach wypowiedzi osób badanych zwroty do rozmówcy pojawiały się sporadycznie i postanowiono nie brać ich pod uwagę. Druga osoba liczby pojedynczej pojawiała się jedynie w formie zdań wtrąconych, a więc niezgodnie z intencją Ertela.

Zmiana w sposobie obliczania wskaźnika nieosobistych odniesień pociągnęła za sobą konieczność zmiany jego nazwy na wskaźnik osobistych odniesień (WOO) i odmienny sposób jego interpretacji: im wyższa jest wartość wskaźnika osobistych odniesień, tym większy stopień koncentracji na sobie osoby badanej.

Oryginalna metoda obliczania wskaźnika mnogości (WM) polegała na zliczaniu wystąpień rozmaitych często używanych w języku francuskim konkretnych leksemów posiadających kategorię liczby: różnych typów zaimków, rodzajników, kilku często używanych przymiotników, czasowników posiłkowych. Ze względu na niewielkie objętości badanych tekstów metoda polegająca na zliczaniu konkretnych słów nie mogła zostać zastosowana w tym przypadku. Sposób obliczeń został zmodyfikowany tak, że liczone były wystąpienia form liczby pojedynczej i mnogiej w obrębie całych kategorii gramatycznych. Uwzględniono dwie najliczniejsze: rzeczowniki i czasowniki. Wysoka wartość wskaźnika mnogości wskazuje, zdaniem Ertela, na paradygmatyczne podejście do rzeczywistości, polegające na uogólnianiu swoich obserwacji poprzez przechodzenie od jednostkowych egzemplarzy do całych, wieloelementowych, klas i kategorii. Julia Jastrzębska i Elżbieta Dryll (2008) wiążą częste użycie liczby mnogiej z potrzebą bliskości z innymi ludźmi i postrzeganiem siebie jako części większej zbiorowości. Ludzie, którzy spostrzegają siebie w kategoriach „my”, przywiązują większą wagę do relacji międzyludzkich i definiują siebie w kontekście liczby i jakości tych relacji.

Metoda obliczania wskaźnika klasyfikacji (WK), zastosowana oryginalnie przez Ertela, polegała na porównaniu częstotliwości występowania słów wyrażających pojęcia ogólniejsze (nadrzędne) w stosunku do słów o znaczeniu bardziej szczegółowym (podrzędnych). Zgodnie z definicją Roberta Sternberga (2001) pojęcia nadrzędne i słowa, które je oznaczają, zbudowane są na cechach definicyjnych przedmiotów, podrzędne zaś – budowane są wokół cech prototypowych, zawierając egzemplarze danego pojęcia nadrzędnego. Ertel

w swoich analizach wykorzystał sześć konkretnych par zbiorów słów: określenia zwierząt, roślin, kolorów, kształtu i rozmiaru, wartości oraz uczuć. Przykładowe pary zbiorów dla zwierząt to: nadrzędne – {zwierzę}, podrzędne – {kot, koń, pies, ryba, ptak}; dla kształtu i rozmiaru: nadrzędne – {kształt, rozmiar}, podrzędne – {duży, mały, długi, krótki, szeroki, wąski, okrągły, podłużny}.

Podobnie jak w przypadku kilku innych wskaźników, rozmiar tekstów poddanych analizie wymagał modyfikacji metody wyliczania wskaźnika. Cała lista leksemów rzeczownikowych, których formy użyto w badanym materiale językowym, została przejrzana przez trzech sędziów kompetentnych z wykształceniem lingwistycznym. Spośród tych leksemów wyselekcjonowano leksemy nadrzędne oraz podrzędne. Do badań wybrano te leksemy, w przypadku których wskaźnik zgodności sędziów był najwyższy.

Wskaźnik nominalizacji (WN) odpowiada natomiast tendencji do wyodrębniania poznawczego całości percepcyjnych; jego wysoka wartość świadczy o dużej złożoności poznawczej procesów przetwarzania informacji. Oblicza się go, badając proporcje pomiędzy różnymi częściami mowy, zwłaszcza między liczbą rzeczowników i czasowników. Zdaniem Ertela spośród wszystkich części mowy najbardziej złożone poznawczo są rzeczowniki, gdyż zawierają najbardziej skondensowaną i zróżnicowaną informację o świecie. Czasowniki opisują zachowania, przymiotniki – cechy, natomiast rzeczowniki służą jako etykiety wyodrębniające daną kategorię poznawczą, układając się na ogół w całe hierarchie nadrzędności i podrzędności. Zdaniem Roberty Klatzky i Susan Andersen (1988) kategorie rzeczownikowe mają tę przewagę nad przymiotnikowymi i czasownikowymi, że denotują od razu całą wiązkę cech, a nie pojedynczą cechę, poza tym w taką wiązkę wchodzić mogą cechy różne treściowo oraz typowe zachowania. Ponadto kategorie rzeczownikowe wiążą się silniej z wyobraźnią, pozwalając na tworzenie odpowiednich obrazów umysłowych i reprezentacji poznawczych. Zdaniem Dawida Pabla Bodera (za: Paluchowski, 2010, s. 66) „intensywność używania czasowników wskazuje na aktywny, dynamiczny, niespokojny, emocjonalny i niekiedy mało refleksyjny styl mówienia, a wysoka ich proporcja wśród przymiotników jest wskaźnikiem poziomu skoncentrowania na sobie, podczas gdy niska wskazuje na orientację na otoczenie”. Podobnie Jerzy Trzebiński (2002) podwyższoną liczbę czasowników w tekstach interpretuje jako „wskaźnik większego nasycenia wizji elementami dynamicznymi: działaniami i zdarzeniami” (tamże, s. 53).

Wskaźnik abstrakcyjności (WA) odzwierciedla stopień abstrakcyjności analizowanego tekstu. Metoda wyznaczenia go zastosowana przez Ertela oparta była na pogrupowaniu rzeczowników na osiem klas według ich pozycji na skali

abstrakcja–konkret. Wykorzystał on w tym celu wyniki badań Ilse-Lore Baschek, Jürgena Bredenkampa, Brigitte Öhrle i Wenera Wippicha (1977), a w szczególności opracowaną przez nich listę 800 rzeczowników z przypisanymi wagami wyrażającymi ich miejsce na skali abstrakcja–konkret. Zastosowanie podobnej metody w badaniu własnym nie było możliwe, gdyż ze względu na niewielki rozmiar tekstów rzeczowniki z tej listy pojawiają się w badanych materiale okazjonalnie. Wskaźnik abstrakcyjności przedstawiono więc w wersji uproszczonej: wyraża on stosunek rzeczowników abstrakcyjnych do ogólnej liczby użytych w tekstach rzeczowników. Trzech sędziów kompetentnych z wykształceniem lingwistycznym oceniało rzeczowniki z listy wszystkich rzeczowników, które pojawiły się w tekstach wypowiedzi badanych osób pod kątem cechy abstrakcyjności, zgodnie z definicją zawartą w *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* (Polański, 1993): „za rzeczownik abstrakcyjny uznaje się rzeczownik oznaczający pojęcia nieprzedmiotowe, tzn. cechy, stany, czynności, np. długość, sen, chód”. Do analizy wybrano te rzeczowniki, w przypadku których wskaźnik zgodności sędziów okazał się najwyższy.

Wskaźnik dogmatyzmu (WD) odnosi się natomiast do prób znalezienia jakichś strukturalnych charakterystyk wyrażen językowych, które odzwierciedlałyby tę właściwość poznawczą, którą Milton Rokeach (1960) nazwał dogmatyzmem. Zdaniem Ertela wskaźnik ten może ujawniać takie dyspozycje poznawcze, jak tendencja do zamykania, łączenia, skończoności i porządkowania. Wyraża się on proporcją leksemów z grupy A (takich jak: zawsze, nigdy, wszyscy, wszystko, nikt, całkowicie, absolutnie, bez wątpienia, musieć, trzeba, nie wolno, koniecznie itp.) do grupy leksemów B, tworzących klasę przeciwstawną (czasem, rzadko, wiele, mało, prawie, ledwie, może, wątpliwe, także, pewnie itp.). W badaniach Ertela leksemy te zostały przypisane sześciu semantycznym wymiarom języka: 1) niezmienność–zmienność; 2) bezwyjątkowość–istnienie wyjątków; 3) krańcowość–umiarkowanie; 4) pewność–niepewność; 5) wyłączenie–włączanie; 6) konieczność–możliwość. Kraniec pierwszy jest kraniecem diagnostycznym dla myślenia dogmatycznego i opisuje jednocześnie takie właściwości języka i myślenia, jak niepodatność na zmiany (niezmienność), wysoki poziom ogólności (bezwyjątkowość), skrajność, intensywność, radykalizm (krańcowość), przekonanie o prawdziwości sądów, zdecydowanie i stanowczość (pewność), zamknięcie, sztywność, izolację (wyłączenie) oraz poczucie przymusu i braku możliwości wyboru (konieczność). Ertel wyraźnie nawiązuje tu do teorii Rokeacha, a szczególnie do takich cech systemu przekonań, jak: sztywność, niepodatność na zmiany, wyolbrzymianie różnic, radykalizm sądów i silne przekonanie o ich prawdziwości oraz ich

wewnętrzna izolacja i zamknięcie na wpływy. W badaniu własnym wykorzystano, wyselekcjonowaną przez pięciu sędziów kompetentnych, listę 260 słów (131 dogmatycznych i 129 niedogmatycznych), która została stworzona na podstawie wyników badania na większej próbie 260 osób (Obrębska, 2013). Wartość wskaźnika dogmatyzmu była obliczana jako suma wyrażen dogmatycznych podzielona przez sumę wyrażen dogmatycznych i niedogmatycznych.

Każdy ze wskaźników stylu mówienia obliczano odrębnie dla poszczególnych tekstów wypowiedzi ( $N = 150$ ), a następnie uśredniano w ramach sześciu grup osób poddanych badaniom: kobiet badanych przez kobietę (KK), kobiet badanych przez mężczyznę (KM), mężczyzn badanych przez kobietę (MK), mężczyzn badanych przez mężczyznę (MM) oraz kobiet (KB) i mężczyzn (MB) poddanych badaniu w samotności.

## Wyniki

W celu analizy wyników sześciu przebadanych grup ( $N_i = 25$ ), różniących się płcią i kontekstem badania, wykorzystano dwuczynnikową analizę wariancji z planowanymi porównaniami za pomocą analizy kontrastów. Analiza efektów głównych dla płci (kobiety:  $N = 75$ ; mężczyźni:  $N = 75$ ) pozwala wyciągnąć następujący wniosek: płeć osoby badanej nie jest czynnikiem wpływającym na wartości wskaźników wyborów leksykalnych. Największa różnica dotyczyła wskaźnika klasyfikacji,  $F(1, 144) = 3,85$ ;  $p = 0,051$ , ale również ona nie była istotna na zakładanym poziomie  $p = 0,05$ : mężczyźni mieli nieznacznie wyższe wyniki ( $0,42 \pm 0,13$ ) od kobiet ( $0,38 \pm 0,11$ ) bez względu na to, w jakiej sytuacji badawczej uczestniczyli,  $t(145) = 1,64$ ;  $p = 0,10$ ;  $d = 0,27$ .

Uzyskane wartości średnie i odchylenia standardowe dla poszczególnych wskaźników w sześciu badanych grupach przedstawia tabela 1.

Średnie wyniki sześciu przebadanych grup z wykorzystaniem analizy kontrastów dla poszczególnych wskaźników zaprezentowano na rysunku 2.

Dla wskaźników WOO, WM, WK oraz WN nie obserwowano żadnych istotnych różnic między badanymi grupami ( $p > 0,30$ ) – świadczy to o braku związku między aktywizacją schematu płci a poziomem tych właśnie wskaźników leksykalnych. Stwierdzono natomiast istotne różnice między badanymi grupami dla wskaźników WA oraz WD.

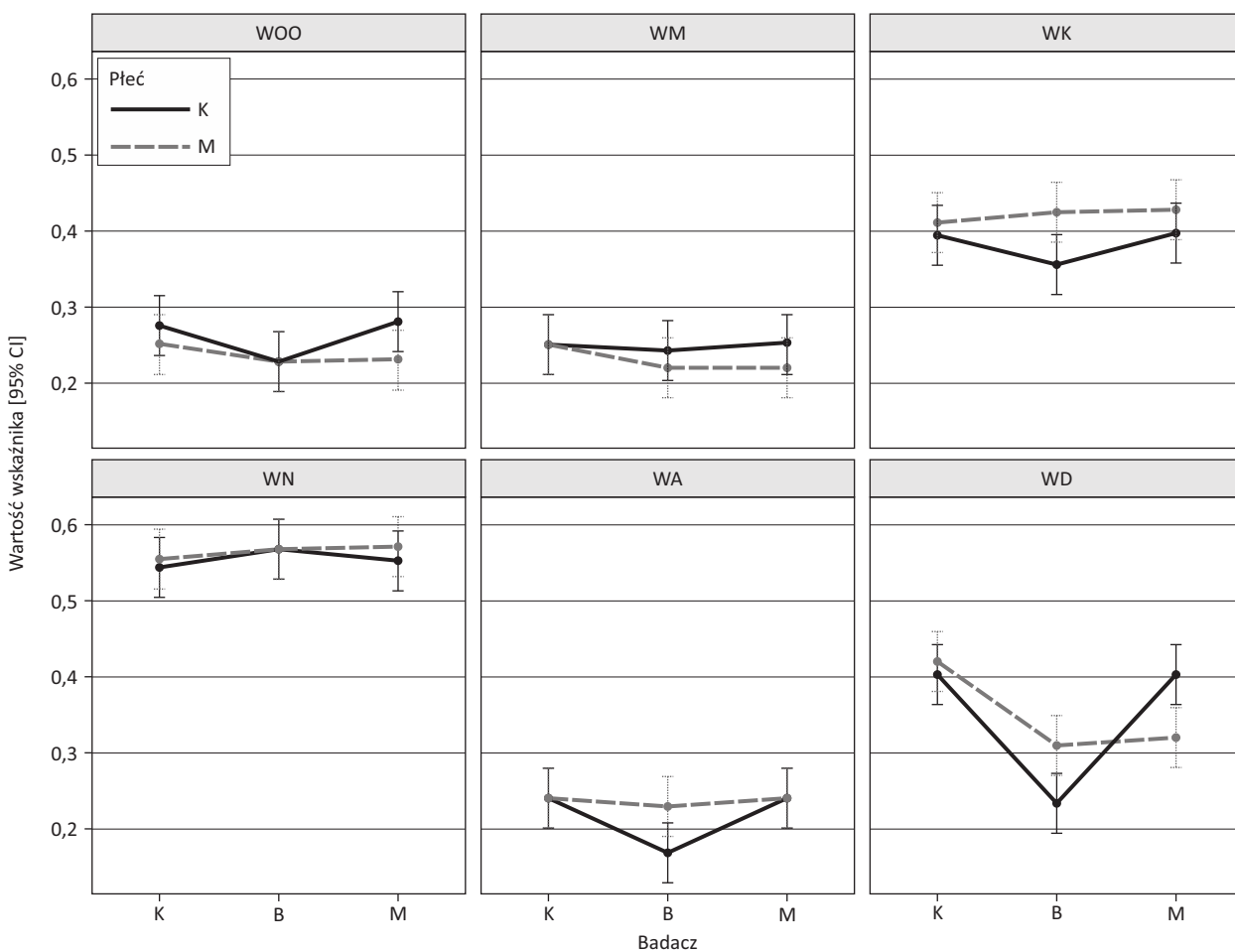
Dla wskaźnika abstrakcyjności istotny okazał się efekt główny związany z wpływem sytuacji badawczej,  $F(2, 144) = 3,7$ ;  $p = 0,027^3$ . Na podstawie analizy kontrastów

<sup>3</sup> Ze względu na niespełnienie założeń o normalności wyników WA wynik analizy wariancji potwierdzono za pomocą nieparametrycznego testu Kruskala–Wallisa,  $\chi^2(5) = 16,9$ ;  $p = 0,005$ .

Tabela 1  
Wartości średnie i odchylenia standardowe (w nawiasach) dla wskaźników stylu mówienia w grupach badawczych

Wskaźnik stylu mówienia	KK	KM	MK	MM	KB	MB
Wskaźnik osobistych odniesień	0,27 (0,12)	0,28 (0,12)	0,25 (0,11)	0,23 (0,11)	0,23 (0,16)	0,22 (0,12)
Wskaźnik mnogości	0,25 (0,09)	0,25 (0,08)	0,25 (0,06)	0,22 (0,07)	0,24 (0,12)	0,22 (0,07)
Wskaźnik klasyfikacji	0,39 (0,10)	0,40 (0,10)	0,41 (0,11)	0,43 (0,14)	0,35 (0,12)	0,42 (0,14)
Wskaźnik nominalizacji	0,55 (0,05)	0,55 (0,06)	0,56 (0,06)	0,57 (0,08)	0,57 (0,10)	0,57 (0,08)
Wskaźnik abstrakcyjności <sup>a</sup>	0,24 (0,08) <sup>1</sup>	0,24 (0,08) <sup>1</sup>	0,24 (0,08) <sup>1</sup>	0,24 (0,10) <sup>1</sup>	0,17 (0,07) <sup>2</sup>	0,23 (0,11) <sup>1</sup>
Wskaźnik dogmatyzmu <sup>b</sup>	0,40 (0,12) <sup>1</sup>	0,41 (0,12) <sup>1</sup>	0,42 (0,11) <sup>1</sup>	0,32 (0,12) <sup>2</sup>	0,23 (0,12) <sup>3</sup>	0,31 (0,13) <sup>2</sup>

Oznaczenia kolumn: pierwsza litera dotyczy osoby badanej: K – kobieta, M – mężczyzna; druga litera dotyczy osoby badającej: K – badaczka, M – badacz, B – brak osoby badającej. <sup>a</sup>  $F(5, 144) = 2,64; p = 0,026$ . <sup>b</sup>  $F(5, 144) = 9,63; p < 0,001$ . Indeksy: 1, 2 i 3 – grupy jednorodnie na podstawie testu *post hoc* z poprawką Holma.



Rysunek 2. Średnie wyniki wraz z 95-procentowym przedziałem ufności poszczególnych wskaźników wśród badanych grup. WOO – wskaźnik osobistych odniesień, WM – wskaźnik mnogości, WK – wskaźnik klasyfikacji, WN – wskaźnik nominalizacji, WA – wskaźnik abstrakcyjności, WD – wskaźnik dogmatyzmu.



stwierdzono, że mężczyźni bez względu na osobę badacza lub jej brak przejawiali zbliżony poziom wartości WA: badani w samotności nie różnili się od tych badanych przez kobietę ( $p = 0,578$ ) i przez mężczyznę ( $p = 0,676$ ). Natomiast kobiety badane w kontakcie z badaczem dowolnej płci miały istotnie wyższe wyniki niż badane w samotności [dla badaczki  $t(24) = 2,20$ ;  $p = 0,006$ ;  $d = 0,90$ , dla badacza:  $t(24) = 2,52$ ;  $p = 0,004$ ;  $d = 1,03$ ].

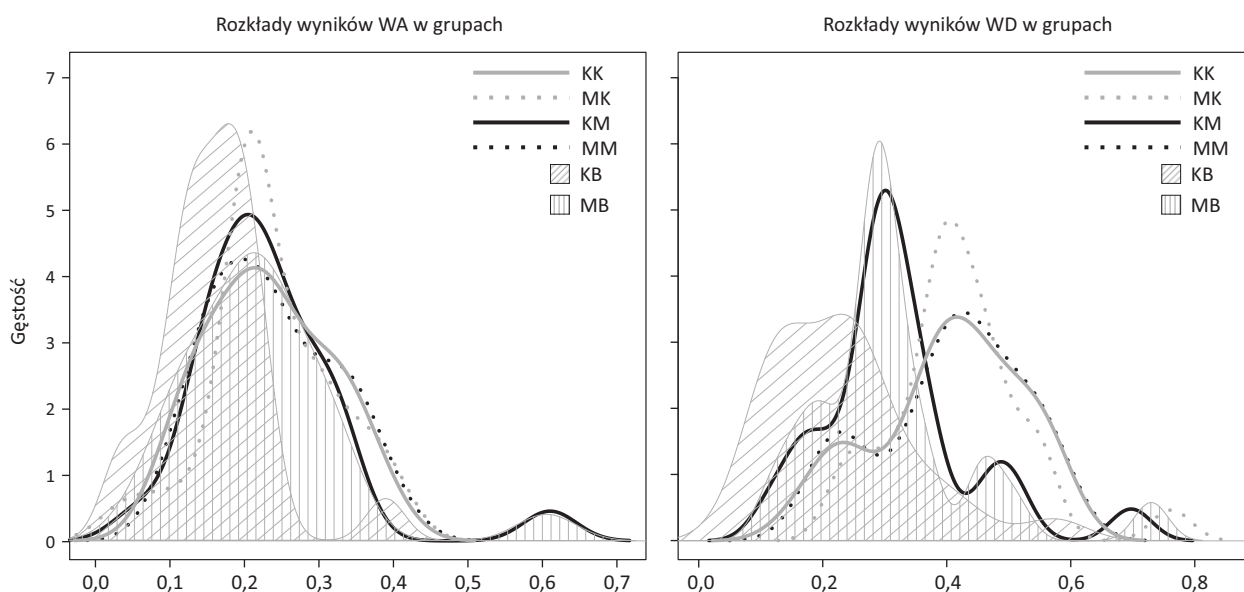
Dla wskaźnika dogmatyzmu, którego wyniki spełniły założenie o homogeniczności wariancji, stwierdzono zarówno istotne różnice ze względu na badacza,  $F(2, 144) = 18,08$ ;  $p < 0,001$ , jak i istotny efekt interakcyjny między płcią badanego a płcią badacza. Mężczyźni badani przez mężczyzn zgodnie z założeniami nie różnili się od tych bez aktywizacji schematu płci ( $p = 0,732$ ), natomiast obie grupy odbiegały *in minus* od mężczyzn badanych przez kobiety,  $t(24) = 2,33$ ;  $p < 0,001$ ;  $d = 0,95$ . Wśród kobiet sytuacja była podobna jak dla wskaźnika WA – kobiety badane przez osobę dowolnej płci miały wyższe wyniki niż badane w samotności [dla badaczki  $t(24) = 3,50$ ;  $p < 0,001$ ;  $d = 1,43$ , dla badacza:  $t(24) = 3,58$ ;  $p < 0,001$ ;  $d = 1,46$ ]. Wysokość wskaźnika WD uzyskiwanego przez kobiety badane przez mężczyzn dorównywała wartości uzyskiwanej przez mężczyzn badanych przez kobiety ( $p = 0,681$ ).

Ponieważ rozkłady wartości wskaźników nie były idealnie normalne (co naturalne przy 25-osobowych grupach), sporządzono wykresy gęstości rozkładu wyników, aby wizualnie potwierdzić otrzymane wyniki (rysunek 3).

## Wnioski

Przeprowadzona analiza wariancji dla kobiet i mężczyzn wykazała brak istotnych różnic w ich wyborach leksykalnych wówczas, gdy jedynym kryterium różnicującym grupy była płeć badanych osób. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że kobiety i mężczyźni w zbliżony sposób posługują się zaimkami i czasownikami pierwszoosobowymi (wskaźnik osobistych odniesień), liczbą mnogą (wskaźnik mnogości), kategorią rzeczowników i czasowników (wskaźnik nominalizacji), wyrażeniami abstrakcyjnymi (wskaźnik abstrakcyjności) i dogmatycznymi (wskaźnik dogmatyzmu). Różnica na poziomie tendencji wystąpiła jedynie w odniesieniu do wskaźnika klasyfikacji: mężczyźni nieznacznie częściej używali leksemów nadrzędnych niż kobiety.

Różnice istotne statystycznie dla wskaźnika abstrakcyjności i wskaźnika dogmatyzmu wystąpiły natomiast pomiędzy grupami kobiet i mężczyzn, gdy uwzględniono wpływ kontekstu badawczego. Kobiety wykonujące zadanie badawcze w samotności okazały się bardziej konkretne w swoich wypowiedziach niż kobiety badane przez osoby, natomiast wyniki mężczyzn w odniesieniu do WA pozostały zbliżone, niezależnie od sytuacji badawczej. Wypowiedzi kobiet w sytuacji bez badacza były też mniej dogmatyczne niż wypowiedzi kobiet badanych przez osoby. Najwyższy poziom dogmatyzmu wystąpił w grupie mężczyzn badanych przez kobietę, najniższy – w grupie kobiet wykonujących zadanie badawcze w samotności.



Rysunek 3. Rozkłady wyników dla wskaźników istotnie zróżnicowanych między badanymi grupami.

### DYSKUSJA

Wyniki istotne statystycznie – uzyskane dla WA i WD – wskazują na nieco inną tendencję, niż założono w problemach badawczych: bardziej różnicująca niż sytuacja niezgodności płci osoby badanej i osoby badającej okazała się sytuacja badania przez osoby wobec sytuacji wykonywania zadania w samotności. Zależność ta okazała się szczególnie istotna w stosunku do kobiet, których wyniki uzyskane w samotności okazały się różne od wyników uzyskanych w sytuacji społecznej w odniesieniu do dwóch istotnych wskaźników.

Obecność osoby badającej może być dla osób badanych źródłem niepokoju, na co wskazuje wynik wskaźnika dogmatyzmu. Dla Rokeacha (1960) wysoki poziom dogmatyzmu jest pozytywnie skorelowany z lękiem. Wzrostowi lęku towarzyszy radykalizacja sądów, przekonanie o ich prawdziwości, większa pewność wypowiedzianych treści oraz większa liczba wyrażen dogmatycznych. W badaniu osób wysoko- i niskolękowych w sytuacji społecznej ekspozycji uzyskano porównywalne wyniki: dla osób wysokolękowych średnia wartość WD wynosiła 0,492, dla niskolękowych – 0,386 (Zinczuk-Zielazna, Obrębska 2016).

Podobnie wysokie wyniki uzyskali mężczyźni badani przez kobiety i kobiety badane przez osoby, niezależnie od ich płci. Można więc przypuszczać, że były to dla osób badanych sytuacje wzbudzające pewien niepokój i wzrost dogmatyzacji wypowiedzi mógł być sposobem radzenia sobie z nim. Przeprowadzone badanie nie daje niestety jednoznacznej odpowiedzi na temat przyczyn tego niepokoju. Mógł on wynikać z lęku przed oceną albo autoprezentacyjną porażką, szczególnie dotkliwą dla mężczyzn w kontakcie z kobietą. Być może dla kobiet stresujący jest sam kontakt z obcymi osobami i społeczna ekspozycja, związana z sytuacją badania, natomiast mężczyźni czują autoprezentacyjny niepokój tylko w kontakcie z osobą płci przeciwnej. Znaczenie mogła mieć również pozycja osoby badającej, występującej (niezależnie od płci) w roli naukowego autorytetu.

Wszystkie te hipotezy wymagałyby sprawdzenia w osobnym badaniu. Pokazują one jednak, że płęć przestaje już pełnić funkcję „kategorii pierwotnej” w kontakcie z drugą osobą, ustępując pola innym czynnikom. Podobieństw w wyborach leksykalnych kobiet i mężczyzn okazało się być więcej, niż sugerują klasyczne badania. Nie znalazła również potwierdzenia hipoteza dostosowania interpersonalnego kobiet, gdyż ich wybory leksykalne charakteryzowały się podobną stałością, co wybory mężczyzn.

Należałoby więc zacząć szukać przyczyn różnic w użyciu języka, wskazując na inne czynniki niż płęć osoby porozumiewającej się. Ronald Adler, Lawrence Rosenfeld

i Russell Proctor (2006) wskazują przykładowo na rolę społecznego światopoglądu mówiących. Żony feministki mówią więcej i bardziej dyrektywnie niż ich mężowie, żony niefeministki mówią mniej i bardziej niepewnie. Można więc podejrzewać, że treść schematu płci i skryptu zachowań z nim zgodnych jest inna u osób o poglądach tradycyjnych i nietradycyjnych. Warto w badaniach uwzględniać więc również poglądy osób na role płciowe, gdyż mogą one istotnie modyfikować treść schematów płci i społeczny kontekst ich aktywizacji. Ważna wydaje się również płęć psychologiczna rozmówców: badania Donalda Ellisa i Lindy McCallister (1980) pokazują, że osoby reprezentujące typ męski używają znacząco częściej języka dominacji, aniżeli czynią to przedstawiciele grupy kobiecej i androgenicznej.

Aubrey Fisher (1983) wykazał również, że na styl konwersacji wpływa sposób rozwiązywania problemów; to, czy mówiący nastawiony jest na współpracę, czy na rywalizację, ma – jak się okazuje – dla interakcji większe znaczenie niż jego płęć biologiczna. Ważne są również orientacja seksualna rozmówców (Steen i Schwartz, 1995) i profesja mówiącego (Gleason i Greif, 1983). Nauczyciel mówi do swoich uczniów podobnie jak nauczycielka z tej samej szkoły, lekarze przerywają swoim pacjentom częściej niż pacjenci lekarzom, niezależnie od ich płci. Analizy zapisów sądowych pokazują, że doświadczenia i zajęcie mówiącego, który występuje w roli świadka, mają większy związek z mową niż płęć tej osoby (Adler i in., 2006). Badania własne wykazały również specyfikę języka osób zajmujących się nauką (Obrębska, 2015). W swoich wypowiedziach pracownicy naukowi rzadziej ujawniali osobisty punkt widzenia, częściej stosowali paradygmatyczny tryb myślenia i cechowali się większą refleksyjnością w porównaniu z osobami o innych zawodach.

Można więc stwierdzić, że różnice w użyciu języka są zdeterminowane różnorodnymi czynnikami, z których płęć biologiczna nie musi być tym najważniejszym. Wykryte w badaniu zależności wymagałyby więc dalszych badań i weryfikacji dodatkowych hipotez na większej próbie badawczej i z wykorzystaniem innego materiału bodźcowego. Mimo niepotwierdzenia hipotez na temat różnic językowych pomiędzy kobietami i mężczyznami w kontekście aktywizującym schematy płci wydaje się jednak, że uzyskane wyniki raczej zachęcają do kolejnych badań, a wyprowadzone z nich wnioski – do dyskusji i dalszych poszukiwań.

### LITERATURA CYTOWANA

- Adler, R. B., Rosenfeld, L. B., Proctor, R. F. (2006). *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, tłum. G. Skoczylas. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.

- Aries, E. (1996). *Men and women in interaction*. New York: Oxford University Press.
- Aries, E. (2006). Gender differences in interaction: A reexamination. W: D. Canary, K. Dindia (red.), *Sex and gender differences in communication* (wyd. 2, s. 65–81). New York: Lawrence Erlbaum.
- Baschek, L., Bredenkamp, J., Öhrle, B., Wippich, W. (1977). Bestimmung der Bildhaftigkeit. Konkretheit und der Bedeutungshaltigkeit von 800 Substantiven. *Zeitschrift für experimentelle und angewandte Psychologie*, 24, 99–142.
- Beall, A. E. (2002). Społeczno-konstruktivistyczne podejście do rodzaju. W: B. Wojciszke (red.), *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenia na różnice* (s. 81–96). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Bedyńska, S. (2013). Długofalowe skutki zagrożenia stereotypem. Moderacyjna rola identyfikacji z własną grupą i z dziedziną. *Studia Psychologiczne*, 51 (3), 53–61.
- Blanck, P. D., Rosenthal, R., Snodgrass, S. E., DePaulo, B. M., Zuckerman, M. (1981). Sex differences in eavesdropping on nonverbal cues: Developmental changes. *Journal of Personality and Social Psychology*, 41, 391–396.
- Brannon, L. (2002). *Psychologia rodzaju. Kobiety i mężczyźni: podobni czy różni*, tłum. M. Kacmąjor. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Burck, Ch. (2011). Living in several languages: Language, gender and identities. *European Journal of Women's Studies*, 18 (4), 361–378.
- Cameron, D. (2007). *The myth of Mars and Venus: Do men and women really speak different languages*. Oxford: Oxford University Press.
- Canary, D., Dindia, K. (2006). *Sex and gender differences in communication* (wyd. 2). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum.
- Carli, L. L. (1990). Gender, language and influence. *Journal of Personality and Social Psychology*, 59, 941–951.
- Carli, L. L., LaFleur, S. J., Loeber, Ch. (1995). Nonverbal behavior, gender and influence. *Journal of Personality and Social Psychology*, 68, 1030–1041.
- Clément-Guillotin, C., Fontayne, P. (2011). Situational malleability of gender schema. *Sex Roles*, 64 (5–6), 426–439.
- Connell, R. (2009). Accountable conduct. “Doing gender” in transsexual and political retrospect. *Gender and Society*, 23 (1), 104–111.
- Crawford, M., Marecek, J. (1989). Psychology reconstructs the female. *Psychology of Women Quarterly*, 13, 147–165.
- Cross, S. E., Markus, H. R. (2002). Płeć w myśleniu, przekonaniach i działaniu: podejście poznawcze. W: B. Wojciszke (red.), *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenia na różnice* (s. 48–80). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Deaux, K., Major, B. (1987). Putting gender into context: An interactive model of gender-related behavior. *Psychological Review*, 94, 369–389.
- Drązkowski, D. (2014). Interwencje redukujące zagrożenia stereotypem w środowisku edukacyjnym. *Edukacja*, 3 (128), 45–60.
- Eagly, A. H., Carli, L. (2008). *Kobiety górą. Jak przetrwać w labiryncie biznesu*, tłum. J. Krzemień-Rusche. Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Ellis, D. G., McCallister, L. (1980). Relational control sequences in sex-typed and androgynous groups. *Western Journal of Speech Communication*, 44, 35–49.
- Ertel, S. (1986). Language, thought and culture: Toward a merger of diverging problem fields. W: I. Kurcz, G. W. Shugar, J. H. Danks (red.), *Knowledge and language* (s. 139–163). Amsterdam: Elsevier Science Publishers.
- Field, A. (2006). *Discovering statistics using SPSS: Second edition*. London. Thousand Oaks. New Delhi: Sage Publication.
- Fisher, B. A. (1983). Differential effects of sexual composition and interactional content on interaction patterns in dyads. *Human Communication Research*, 9, 225–238.
- Gleason, J. B., Greif, E. B. (1983). Men’s speech to young children. W: B. Thorne, C. Kramarae, N. Henley (red.), *Language, gender and society* (s. 140–150). Rowley: Newbury House.
- Jastrzębska, J., Dryll, E. (2008). Autonarracja osób o różnych stylach przywiązania. Wybrane techniki formalnej analizy tekstu. W: B. Janusz, K. Gdowska, B. de Barbaro (red.), *Narracja. Teoria i praktyka* (s. 133–153). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kaschak, E. (2001). *Nowa psychologia kobiety. Podejście feministyczne*, tłum. J. Węgródzka. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Klatzky, R. L., Andersen, S. M. (1988). Category specificity effects in social typing and personalization. W: T. K. Srull, R. S. Wyer (red.), *Advances in social cognition* (s. 91–101). Hillsdale: Erlbaum.
- Lakoff, R. (1980). Język a sytuacja kobiety. W: B. Stanosz (red.), *Język w świetle nauki* (s. 239–260). Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik.
- Leathers, D. G. (2007). *Komunikacja niewerbalna. Zasady i zastosowania*, tłum. M. Trzcńska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lott, B., Maluso, D. (2002). Społeczne uczenie się męskości i kobiecości. W: B. Wojciszke (red.), *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenia na różnice* (s. 97–117). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Mehl, M. R., Vazire, S., Ramirez-Esparza, N., Slatcher, R. B., Pennebaker, J. W. (2007). Are women really more talkative than men? *Science*, 317, 82.
- Messerschmidt, J. (2009). “Doing gender”: The impact and future of a salient sociological concept. *Gender and Society*, 23 (1), 85–88.
- Morreale, S. P., Spitzberg, B. H., Barge, J. K. (2008). *Komunikacja między ludźmi. Motywacja, wiedza i umiejętności*, tłum. P. Izdebski, A. Jaworska, D. Kobylińska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Newman, M., Groom, G., Handelman, L. (2008). Gender differences in language use. *Discourse Processes*, 45, 211–236.
- Obreńska, M. (2013). *Styl mówienia w schizofrenii*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Obreńska, M. (2015). Co nasz język mówi o nas? Styl mówienia pracowników nauki. W: M. Żardecka-Nowak, J. Skrzypek-Faluszcak (red.), *Język – podmiot – rzeczywistość. Szkice na temat języka i mowy oraz ich roli w życiu indywidualnym*

- i zbiorowym* (s. 83–105). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Obrębski, T., Stolarski, M. (2006). UAM Text Tools – A Flexible NLP Architecture. W: N. Calzolari (red.), *Fifth International Conference on Language Resources and Evaluation, Genoa, Italy, 24–26.05.2006* (s. 2259–2262). Paris: ELRA.
- Oppermann, K., Weber, E. (2000). *Język kobiet – język mężczyzn. Jak porozumiewać się w miejscu pracy*, tłum. J. Mańkowska. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Paluchowski, W. J. (2010). Komputerowa analiza narracyjności. Wybrane problemy metodologiczne. W: M. Straś-Romanowska, B. Bartosz, M. Żurko (red.), *Badania narracyjne w psychologii* (s. 53–82). Warszawa: Wydawnictwo Eneteia.
- Polanski, K. (1993). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław, Warszawa, Kraków: Wydawnictwo Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rokeach, M. (1960). *The open and closed mind. Investigation into nature of belief systems and personality systems*. New York: Basic Books.
- Rzepa, T. (2006). *Psychologia komunikowania się dla menedżerów*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Sarata, N. (2011). Rynek pracy w Polsce – płęć, obecność, uczestnictwo. W: K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.), *Gender w społeczeństwie polskim* (s. 267–280). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Steen, S., Schwartz, P. (1995). Communication, gender and power: Homosexual couples as a case study. W: M. A. Fitzpatrick, A. L. Vangelisti (red.), *Explaining family interactions* (s. 310–343). Thousand Oaks: Sage.
- Sternberg, R. J. (2001). *Psychologia poznawcza*, tłum. E. Czerniawska, A. Matczak. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Stone, J., McWhinnie, Ch. (2008). Evidence that blatant versus subtle stereotype threat cues impact performance through dual processes. *Journal of Experimental Social Psychology*, 44, 445–452.
- Tannen, D. (1999). *Ty nic nie rozumiesz! Kobieta i mężczyzna w rozmowie*, tłum. A. Sylwanowicz. Poznań: Wydawnictwo Zys i S-ka.
- Trzebiński, J. (2002). Autonarracje nadają kształt życiu człowieka. W: J. Trzebiński (red.), *Narracja jako sposób rozumienia świata* (s. 43–80). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Vetulani, Z., Walczak, B., Obrębski, T., Vetulani, G. (1988). *Unambiguous coding of the inflection Polish nouns and its application in electronic dictionaries – format POLEX / Jednoznaczne kodowanie fleksji rzeczownika polskiego i jego zastosowanie w słownikach elektronicznych – format POLEX*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Weitz, S. (1977). *Sex roles: Biological, psychological and social foundations*. Oxford: Oxford University Press.
- West, C., Zimmerman, D. (1987). Doing gender. *Gender and Society*, 1, 125–151.
- Wojciszke, B. (2013). *Psychologia społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Zinczuk-Zielazna, J., Obrębska, M. (2016). Styles of coping with threatening stimuli and level of dogmatism in texts as an indicator of anxiety in situations of social exposure (artykuł w recenzjach).



## Influence of gender schema activation and need for interpersonal accommodation on lexical choices of men and women

Monika Obrębska, Paweł Kleka

*Institute of Psychology, Adam Mickiewicz University in Poznań*

### ABSTRACT

Findings on language differences between men and women lead to the conclusion that these differences mainly concern communication styles in different types of social interactions. They take place mostly in relations with the opposite sex when the gender schema, forming a part of stereotypical image of women and men, is activated. Once the gender schemas are activated, they influence not only the perception and interpretation of the social world, but also modify the behavior of individuals and their self-perception in line with the content of the schemas. In addition, studies show that women in the communication situation adapt their verbal and non-verbal behavior to their partners of the opposite sex. Therefore, it can be assumed that the social context emphasizing gender may have influenced the results of studies that demonstrated different communication styles of women and men. In the present study, 75 women and 75 men were examined in six groups, in different research situations. The examined individuals performed a task either being alone or in the presence of a researcher of the same or opposite sex. In order to operationalize the dependent variable, the study used the Speech Style Quotients by Suitbert Ertel, which were modified and adapted to the Polish language. The conducted study showed differences between men and women only in reference to two quotients: Abstractness and Dogmatism.

Key words: *gender schema, interpersonal accommodation, lexical choices*

Złożono: 30.11.2013

Złożono poprawiony tekst: 20.10.2014/1.04.2015/16.06.2015

Zaakceptowano do druku: 17.06.2015